

**Rada Miasta Ostrów Mazowiecka**

---

# **PROTOKOŁ Nr L/2018**

**sesji**

**Rady Miasta Ostrów Mazowiecka**

**odbytej**

**w dniu 25 czerwca 2018 roku**

# **PROTOKOŁ Nr L/2018**

**sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 25 czerwca 2018 r.**

Stan Radnych Rady Miasta - 21.

Liczba Radnych obecnych na sesji - 21

Listy obecności w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto 13<sup>00</sup>, zakończono o godzinie 15<sup>50</sup>.

## **Punkt 1**

### **Otwarcie sesji.**

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy dokonał otwarcia L sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym wypowiadając formułę „Otwieram L sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitał serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

1. p. Zbigniew Chrupek - Zastępca Burmistrza Miasta,
2. p. Bożenia Szostak - Sekretarz Miasta
3. p. Halina Bardyszewska - Dyrektor Wydz. RB
4. p. Rafał Zęgota - Dyrektor Wydz. OP
5. p. Daniel Choinka - Dyrektor Wydz. RG
6. p. Anna Kacpura - Inspektor w Wydz. OP
7. Przedstawiciele mediów lokalnych.

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy stwierdził, że na stan 21 Radnych, na sesji obecnych jest 21 radnych, w związku z powyższym podjęte uchwały będą prawomocne.

## **Punkt 2**

### **Informacja o porządku obrad**

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy poinformował o tym, że w dniu 15 czerwca 2018 r. wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym z porządkiem obrad, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję.

Rada Miasta może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Do zmiany porządku obrad sesji zwołanej w trybie art. 20 ust. 3 wymagana jest zgodna wnioskodawcy.

Radny p. Jacek Wilczyński wniósł aby znieść z porządku obrad pkt. 3, pkt.4 oraz pkt.5. Radny stwierdził, że punkty te są niezasadne ponieważ były one już dwa razy procedowane w tej samej formie.

Burmistrz stwierdził, że jeśli te pkt. zostaną zniesione to sesja będzie bezprzedmiotowa zatem nie wyraził zgody na zniesienie ww. punktów porządku obrad.

#### Porządek obrad :

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrow Mazowiecka na lata 2018 -2027.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w 2018 rok.
6. Zakończenie obrad.

### **Punkt 3**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.**

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer w ramach wprowadzenia stwierdził, że prawdą jest iż zgłosił on wniosek o procedowanie spraw, które wcześniej były przedmiotem obrad, przypominając poprzednią sesję, kiedy to sprawa zmian w budżecie była omawiana dogłębnie, co skutkowało wynikiem głosowania 10 do 10. Burmistrz nadmienił, że jest to sprawa ważna dla miasta, a nie kaprys bo dotyczy żywotnych interesów miasta. Burmistrz stwierdził, że w sytuacji kiedy waży się przyjęcie 18 mln złotych zewnętrznych środków finansowych do budżetu, to nie powinno być potrzeby dodatkowej argumentacji, mimo to będą te argumenty podniesione. Burmistrz zauważył, że skład osobowy w Radzie się nie zmienia, ale wśród publiczności są różne osoby, więc fundamentalne rzeczy trzeba przypomnieć. Burmistrz przypomniał, że trwa Perspektywa Finansowa Unii Europejskiej 2014-2020, która jest w maksymalnej fazie realizacji. Burmistrz wyjaśnił, że mechanizmy budżetowe i planistyczne mają swoją inercję ponieważ są związane z długotrwałymi procedurami, dlatego też w chwili obecnej wdrażane są konkretne projekty oraz rozliczane są pieniądze. Burmistrz wyjaśnił, że polityka Unii, więc także i Polski to polityka wyrównywania szans, korygowania niedoborów, tak aby w Europie i w Polsce całe obszary były w bezwzględnie równym rozwoju. Burmistrz przypomniał, że Polska włącza się w tą doktrynę od lat ponieważ jest ona bardzo słuszna, natomiast różnice gospodarcze utrudniają kooperację gospodarczą i społeczną. Burmistrz zauważył, że aby zwiększyć mobilność społeczeństwa trzeba zrobić wszystko co się da, w celu wyrównania poziomu rozwoju, czemu generalnie służy polityka budżetowa Unii. Burmistrz stwierdził, że od wielu lat w Ostrowi Mazowieckiej ambicją było skuteczne sięganie po środki finansowe wspierające politykę

zrównoważonego rozwoju i wyrównywania szans; dodał że mówi się o tym non stop, ponieważ jest to dobra, użyteczna, praktyczna i bardzo strategiczna forma poprawiania jakości życia i zwiększania szans rozwoju na przyszłość. Burmistrz przypomniał, że kiedy rozpoczął pracę 3 lata wcześniej uznał, za zgodą Rady, że do priorytetów zaliczyć trzeba starania o pozyskanie środków na rozwój; dodał że nie jest tak, iż zewnętrzne środki finansowe są na to, co każdy chce, ale na to, co jest priorytetem Unii i siłą rzeczy musi być priorytetem w Polsce. Burmistrz dodał, że samorządy mają szanse wystartować w konkursach na realizację określonych celów. Za przykład Burmistrz podał politykę ochrony powietrza, w którą miasto się włączyło oraz zaproponowało wraz z innymi samorządami na Mazowszu projekty zmierzające do zmian w zakresie środków transportu, czyli budowę ścieżek rowerowych, jednocześnie przekonując osoby rozpatrujące projekt, aby zaplanowanym 18 km ścieżek rowerowych towarzyszyło 15 km chodników. Burmistrz zaznaczył, że nie wiadomo było czy ten projekt przejdzie, ale okazało się, że Miasto stanęło na wysokości zadania i wygrało ten konkurs, jako największy na Mazowszu i z tego powodu Miasto otrzymało dwie pierwsze nagrody w skali byłego województwa ostrołęckiego tj. za skuteczność i za efektywność. Burmistrz przypomniał, że podsumowując w samorządzie miejskim na 1 mieszkańca do tej pory pozyskano 1250zł środków zewnętrznych, natomiast kredyt przeliczony na 1 mieszkańca wynosi ok 350 zł, Burmistrz nazwał to sukcesem. Burmistrz zauważył, że po drodze Rada Miasta Ostrow Mazowiecka w sprawie regionalnych inwestycji terytorialnych, których częścią są te projekty, podejmowała uchwały wielokrotnie oraz przypomniał wypowiedzi mówiące o tym, że „nie wiemy, jaki będzie wynik konkursu, ale jak nie wystartujemy to się nie wygramy”. Burmistrz podkreślił fakt, że Miasto wystartowało i wygrało. Burmistrz zadał pytanie, dlaczego to jest robione, odpowiadając na nie, iż celem władzy publicznej jest tworzenie warunków do dobrego, możliwie komfortowego życia dla tych, którzy tu mieszkają i zechcą mieszkać w przyszłości, to również perspektywiczny rozwój oraz zapewnienie bezpieczeństwa dla całego miasta. Burmistrz dodał, że aby osiągnąć to, co jest w tej chwili potrzebne były dwie rzeczy: skuteczność administracji oraz wkład własny, wyjaśniając, że przy 70 procentach bezzwrotnego dofinansowania zewnętrznego, trzeba się wesprzeć kredytami na poziomie 30 procent, co dla wielu samorządów jest to sytuacja pożądana. Burmistrz stwierdził, że nasze miasto należy do tego grona, które może mieć poczucie satysfakcji. Burmistrz zaznaczył, że w tej chwili na rynku kredyt jest stosunkowo nisko oprocentowany, przez co według niego taniej i efektywniej już nie będzie, a może być tylko bez środków zewnętrznych i z droższym kredytem. Burmistrz dodał, że nowa Perspektywa Finansowa Unii może już być tylko trudniejsza, a dla małych samorządów nawet skrajnie trudna, co powinno się brać pod uwagę podczas podejmowania decyzji. Burmistrz podkreślił, że udało się z sukcesem przekonać partnerów, że do 17 km ścieżek rowerowych dopisano 15 km chodników; wspomniał, że oznacza to też wzmocnienie całej infrastruktury tj. wzmocnienie i poszerzenie poboczy, budowa ok 110 studni chłonnych, przebudowy wjazdów, przebudowy kolizji z trakcją elektryczną, przebudowa kolizji z liniami telekomunikacyjnymi. Burmistrz dodał, że jest to projekt bardzo trudny i bardzo kosztowny porównując go do budowy domu, który postawić w stanie surowym jest bardzo łatwo, ale wykończyć już nie. Burmistrz stwierdził, że jeśli udałooby się to zrobić to wystarczyłoby położyć asfalt lub kostkę; dodał też, że ułatwiłoby to inwestowanie w przyszłych latach. Burmistrz zauważył, że przebudowa dróg na ich obrzeżach, czyli chodniki, przebudowy wjazdów, przebudowy słupów jest bardzo kosztowna podkreślając, że na to nie ma zewnętrznych środków, a miasto pozyskało 70 procent dofinansowania na budowę fragmentów lokalnych dróg. Burmistrz wspomniał, że częścią projektu uchwały jest od lat oczekiwany remont ul. Prusa i ul. Lubiejewskiej; przypomniał też, że miasto zdobyło niedawno 2 mln złotych, ale warunkiem ostatecznym zdobycia tej sumy jest ich wydatkowanie w 2018 r, czyli trzeba mieć wkład własny, rozpisać przetarg, zrealizować

i rozliczyć do grudnia, zostało więc pół roku, a od Radnych zależy czy uda się skonsumować te 2 mln. Burmistrz przypominał, że częścią tego przedsięwzięcia jest rondo przy Sądzie i to od niego zaczęłaby się realizacja tego projektu. Burmistrz dodał, że chce to zrobić jak najszybciej, tak aby wykorzystać okres wakacyjny; dodał, że są to zadania własne i nikt tego nie sfinansuje. Burmistrz przypominał, że Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta zawiera wszystkie znane przedsięwzięcia, w tym ich kredytowanie oraz potencjalne środki finansowe, dodał że częścią WPFu jest zaplanowana budowa szkoły, czyli coś co jest podnoszone, jako wielkie ryzyko, o czym Pani Skarbnik powie w kilku zdaniach. Burmistrz zaznaczył, że nie jest to sytuacja, w której powstanie dramat, jeśli będzie zgoda, ponieważ wszystko jest zaplanowane razem z Radą Miasta. Burmistrz dodał, że przy okazji piątkowej wizyty Minister Edukacji Narodowej p. Anny Zalewskiej na zakończeniu roku szkolnego w Szkole Podstawowej Nr 1 podjął sprawę zewnętrznych środków finansowych na budowę szkoły; przypominał, że wielokrotnie wspominał o trudnościach związanych z pozyskiwaniem takich środków ze względu na brak odpowiednich linii finansowych na budowy szkół, przedszkoli oraz domów kultury, dlatego też Miasto sięgnęło po zewnętrzne środki na rewitalizację Jatek oraz Elektrowni, żeby nie budować z własnych środków domu kultury, co przekraczałoby możliwości Miasta. Burmistrz dodał, że jeśli dołoży się do tego 600 metrów zrealizowanego w 100% ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Muzeum, Ostrów Mazowiecka w roku 2018 i 2019 zyska ok. 2000 m<sup>2</sup> powierzchni na kulturę, natomiast budowa domu kultury z taką powierzchnią to konieczność pozyskania środków nieprawdopodobnie wielkich. Burmistrz zaznaczył, że decyzje o rewitalizacji Jatek, Elektrowni oraz budowie Muzeum zostały podjęte wspólnie; stwierdził, że przy projekcie przedłożonej uchwały powstało wzajemne niezrozumienie, co jest zaskakujące, ponieważ sprawa regionalnych inwestycji terytorialnych jest znana od 3 lat. Burmistrz przypominał, że w tym wypadku radni wyrazili zgodę, ale bez nadziei, że się uda, natomiast okazało się, że miasto stanęło na wysokości zadania, co według niego jest wspólnym sukcesem, któremu trzeba dać teraz szansę na realizację. Burmistrz poinformował, że p. Dyrektor D. Choinka przekazał mu informację, iż nikt nie zgłosił się do budowy świateł; stwierdził że firmy nie przyjmują zleceń z powodu ilości zleceń na rynku. Burmistrz przypominał, że firma została wyłoniona w 5 przetargu, a między czwartym a piątym przetargiem nastąpił wzrost o 200 tys. złotych; podkreślił że sytuacja finansowa miasta jest dobra, przede wszystkim dlatego, że prowadzi jako samorząd racjonalną politykę finansową, której częścią jest sięganie po środki finansowe zewnętrzne przy np. 30% wkładzie własnym. Burmistrz na koniec swojej wypowiedzi poprosił p. Skarbnik Miasta Annę Wilczyńską o wypowiedź nt. sytuacji finansowej.

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska wyjaśniła, że Wieloletnia Prognoza Finansowa wykazuje zadłużenie indywidualne dla gminy, wskaźnik ten oparty jest między innymi o nadwyżkę operacyjną, która kształtuje poziom wskaźnika. Skarbnik Miasta dodała, że zawiera ona również dochody majątkowe pozwalające na planowanie inwestycji; poinformowała, że w WPF jest zawartych 16 projektów inwestycyjnych, w tym 9 z udziałem środków zewnętrznych tj. budowa ciągów pieszo-rowerowych, ochrona budynku Jatek, Kultura Pod Napięciem, Ciepła Strona Miasta oraz 5 projektów w zakresie rewitalizacji miasta mające być zrealizowane do końca 2023 roku w tym: rewitalizacja miasta – bajkowy łącznik (5mln złotych), ul. Batorego (15 mln złotych), Lokalne Centrum Nowy Świat (10 mln złotych), Zielona Ostrów (2 mln złotych), Nowe Centrum Miasta (10 400,00 złotych). Skarbnik Miasta poinformowała o pozostałych 7 projektach, które mają być zrealizowane przy udziale środków krajowych tj.: budowa szkoły, modernizacja kina, Zachodnia – rozbudowa drogi, Rozbudowa drogi powiatowej na odcinku Ostrów Maz. – Stara Grabownica; Saperska, Prusa, Lubiejewska – remont i rozbudowa.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer przypomniał, że to właśnie w tej kadencji po 10 latach od podpisania umowy na realizację tzw. Centrum Komunikacyjno-Handlowego przy PKS-ie, doprowadzono do skutecznego rozwiązania problemu. Burmistrz dodał, że dla wielu mieszkańców był to synonim problemu, jednak samorząd nie tylko doprowadził do jego rozwiązania, ale też do sprzedaży działki, na której stał obcy budynek. Burmistrz wyjaśnił, że dzięki sprzedaży działki miasto uzyskało 3 mln 400 tys. złotych, czyli tyle o ile wzrosły koszty projektu ciągów pieszo-rowerowych od 2016 roku. Burmistrz przypomniał, że kiedy projekt startował określone zostały kosztorysy, jednak oprócz rosnących cen jest także brak oferentów; dodał że od 2016 roku nastąpił 17 procentowy wzrost kosztów, a decyzją do podjęcia jest czy te 16 mln zostanie skonsumowanych realizując historyczny projekt, czy zostanie on „odpuszczony” ze względu na obawy. Burmistrz jeszcze raz podkreślając fakt pozyskania dodatkowych pieniędzy ze sprzedaży działki zwrócił się z prośbą o pozytywne rozpatrzenie sprawy.

Radny p. Jerzy Pawluczuk stwierdził, że większości radnych p. Burmistrz przekonywać nie musi, co do zasadności budowania ścieżek rowerowych, czy zasadności inwestycji pt. Jatek, ponieważ Rada swoje stanowisko określiła ustalając budżet. Radny przypomniał, że po raz trzeci są te sprawy omawiane, a kolejny raz mówi on o tym, że Radni rozważają, czy należy przyjąć ofertę od jedyne go oferenta z ceną wyższą o 3,5 mln złotych, biorąc pod uwagę zastrzeżenia części radnych, co do rzeczono go oferenta. Radny wyjaśnił, na czym polegają owe zastrzeżenia, tj. ryzyko jakie ponosi miasto, gdyby oferent z kapitałem 500 tys. złotych nie wywiązał się ze swoich zobowiązań. Radny nawiązał również do tematu Jatek, gdzie pojawia się jedna oferta w pierwszym przetargu, więc powstaje pytanie, czy nie należałoby powtórzyć przetargu. Radny stwierdził, że gdyby Burmistrz wsłuchał się w głos radnych to już po pierwszej sesji byłby ogłoszony przetarg; dodał, że gdyby okazało się wtedy, iż ceny się nie zmieniają to większość radnych, którzy dzisiaj nie chcą poprzeć dodatkowych środków, wtedy wyraziłaby na to zgodę. Radny nawiązał do wcześniejszej wypowiedzi radnego p. Władysława Krzyżanowskiego, który zaproponował rozbicie punktów, jednak radny zasugerował, że Burmistrz musi zrobić wszystko tak jak on chce. Radny zasugerował, że po rozbiciu tych punktów można byłoby realizować mniej kontrowersyjne części projektu za zgodą Rady, a to, co jest kontrowersyjne można byłoby powtórzyć. Radny stwierdził, że p. Burmistrzowi nie zależy na czasie.

Radny p. Jacek Wilczyński zwrócił się do p. Burmistrza z pytaniem, dlaczego upiera się na nierozdzielenie 7 punktów tak, aby głosować nad nimi oddzielnie. Radny wyjaśnił, że budowa ciągów pieszo-rowerowych ma termin związania z umową na dzień 21 czerwca, natomiast jest już 25 czerwiec, jednak nie było o tym słowa, więc jaki jest sens dalszego procedowania. Radny nawiązał do pkt., 2 czyli „Prusa- Lubiejewska”, stwierdzając, że wszyscy radni będą jednomyślni, podobnie jak w przypadku kolejnych pkt. tj. Lipowa – Sportowa, Pasażerska. Radny poruszył sprawę wykupu gruntów; dodał, że Burmistrz chciał na to przeznaczyć 150 tys. złotych, po czym zmienił zdanie i zaproponował 50 tys. zł Radny zapytał Burmistrza, jaki był powód zmniejszenia tej kwoty. Kolejnym punktem, o którym wspomni ał radny była budowa budynku socjalnego, zadając pytanie, dlaczego burmistrz nie wspomni ał o problemie z mieszkańcami z budynku przy ul. Kościuszki, w którym mieszka 18 osób, natomiast jest on przedmiotem sporu własnościowego, który może prowadzić do braku miejsca zamieszkania. Radny nawiązał do pkt. mówiącego o zagospodarowaniu przy budynku Jatek wspominając, że po pierwszym przetargu i jednej ofercie Burmistrz zezwala na oferenta, który proponuje cenę o 110 tys. złotych wyższą, mimo że wiadomo jest, że są chętni wykonawcy, którzy by do przetargu przystąpili. Radny stwierdził, że ma podejrzenie, iż Burmistrz złamał dyscyplinę finansową miasta, po czym zadał pytanie, czy jest możliwe, żeby Burmistrz podpisując umowę nie miał zabezpieczonych środków; wyjaśniając, że odnosi się

do sytuacji, kiedy Burmistrz podpisuje umowy z mieszkańcami w sprawie wykupów gruntów, a później tłumaczy brak środków faktem nieprzegłosowania przez Radę 150 tys. zł. Radny stwierdził, że media opisują radnych z informacjami: 10 za, 10 przeciw, dodając zdjęcia i nazwiska, a Burmistrz nie wytłumaczył mieszkańcom, że radni byli za budową ścieżek, tylko trwa dyskusja, czy jest sens wydać 3 mln 400 tys. złotych, czy wstrzymać się. Radny wyraził opinię, iż ta sytuacja, kiedy Burmistrz po raz trzeci proceduje w tej sprawie to nic innego jak „kielbasa wyborcza”. Radny przypomniał, że rok 2018 to rok wyborów samorządowych i wszystkie firmy na rynku, wójtowie, burmistrzowie, każdy chce zrobić inwestycję. Radny stwierdził, że Burmistrz przyparł Radę Miasta do muru i każe im głosować 7 punktów, wrzucając wszystko w jeden garnek razem ze ścieżkami rowerowymi oraz zwrócił się do Burmistrza, aby zwołał jeszcze jedną sesję nadzwyczajną i porozdzielał punkty.

Radny p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że Burmistrz bardzo zrećcznie wykonał wprowadzenie; dodał że jednak pod koniec tego wystąpienia poruszył sprawy dyskusyjne tj. po pierwsze – Centrum Handlowe. Radny stwierdził, że takie rozwiązanie było brane pod uwagę od dawna; jednak były obawy, czy taką transakcję można w ten sposób przeprowadzić. Radny przypomniał fakt z poprzedniej kadencji, o którym Burmistrz nie wspomniał, mianowicie uzyskanie z tego Centrum Handlowego 400 tys. złotych dochodu. Radny zapytał, czy przy sprzedaży jednocześnie skalkulowano utratę dochodów miasta oraz wyraził wątpliwość, co do przedstawiania tego dochodu w kwocie 3 mln złotych, jako merytorycznego bilansu. Radny poruszył również temat dokumentacji na wykonanie świateł przy liceum, przypominając, że była przygotowana dokumentacja na rondo już 7 lat temu, jednak zdecydowano się na światła za dużo większe pieniądze. Radny wyjaśnił, że trzeba położyć na dwie szale pewne kwestie. Radny zauważył, że prawdą jest, iż w roku wyborczym są największe trudności w inwestycjach, które nierzadko są droższe, więc można byłoby ”gdybać”, że ogłaszanie przetargi w czwartym kwartale przyniesie o 1,5 mln mniej. Radny zauważył, że trzy przetargi które się odbyły według niego były „żadne”, natomiast w czwartym wystąpił błąd techniczny, piąty niewiele różnił się od czwartego, a w obu przypadkach zgłosił się tylko jeden wykonawca, co radny uzasadniał między innymi trwającym rokiem wyborczym. Radny przedstawił, co według niego powinno zostać postawione na przeciwnej szali, czyli rozmiar oraz złożoność przedsięwzięcia, którego wykonanie jest dużym ryzykiem dla wykonawcy. Radny zadał pytanie, co jeśli przy 6 przetargu okaże się, że oferta wynosi o 1 mln złotych więcej, zadał również pytania, co będzie, jeśli z przetargu nic nie wyjdzie, mimo że jest jeszcze na to 1,5 roku. Radny podkreślił, że wszyscy radni stoją przed dylematem wyważenia tych czynników, ponieważ jest to bardzo ważna sprawa, a możliwości po kolejnym przetargu mogą być różne, czyli np. o 1,5 mln. złotych mniej lub o tyle samo więcej. Radny podkreślił, że jest to niezwykle ważna sprawa i każdy w ramach własnej refleksji musi ją rozstrzygnąć, dodając że gdyby środki na realizację tej inwestycji przepadły, to żaden radny nie mógłby się pokazać ponownie na sali obrad. Radny stwierdził, że w tej chwili miasto stoi przed ścianą, przypomniał sytuację kiedy podczas sesji zdejmowano z budowy budynku socjalnego kwotę 500 tys. złotych, co skutkowało nie podjęciem środków z Banku Gospodarstwa Krajowego, a sytuacja i potrzeby w tym zakresie były ogromne. Radny przypomniał, że projekt został wykonany jeszcze za poprzedzającej kadencji, a tak się stało, że miasto zmieściło się w przetargu o kilkaset złotych. Na zakończenie radny stwierdził, że odnośnie pozostałych punktów sytuacja wygląda tak, że na wiele związanych z nimi pytań radni nie uzyskali odpowiedzi.

Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek na początku podziękował Radnemu W. Krzyżanowskiemu za wypowiedź, która według niego był bardzo obrazowa i ważna. Zastępca Burmistrza odnosząc się do wypowiedzi Radnego p. Jerzego Pawluczuka wywnioskował, że akceptuje on wszystko poza rozstrzygnięciem po raz pierwszy przetargu

na Jatki, natomiast resztę popiera. Odnosząc się do kwestii powtarzania przetargów Zastępca Burmistrza przypomniał, że faktycznie na Jatki odbył się jeden przetarg, ale na ścieżki rowerowe było ich już aż 5 i w tej kwestii zabierze jeszcze głos Burmistrz Miasta. Odnosząc się do wypowiedzi i wniosków Radnego p. Jacka Wilczyńskiego oraz jego pytania o wykup gruntów poinformował, że brał osobiście udział w rozmowach z mieszkańcami, a umowy zawarte dotyczyły tylko ceny za wykup gruntu, a nie terminu czy wykupu. Zastępca Burmistrza wyjaśnił, jak wygląda sprawa z wykupami gruntów od podstaw, tj. sytuacja mieszkańców ul. Błotnej którzy od 11-12 lat prowadzili scalenie swoich działek, co udało im się, mimo że było to kilkanaście osób, które potrafiły się wspólnie porozumieć. Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że w takiej sytuacji miasto ma obowiązek naliczyć opłatę adiacencką, czyli różnicę między wartością sprzed scalenia i po scaleniu, która waha się od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, co niejednokrotnie stanowi duże obciążenie porównywalne do podatku, ponieważ ma tak samo określony termin od którego zaczynają biec odsetki. Zastępca Burmistrza poinformował, że mieszkańcy wystąpili z prośbą o skompensowanie wzajemnych należności na linii miasto-mieszkaniec, jakie pojawiły się po tym scaleniu ponieważ już przy dokonywaniu scalenia geodeci wydzielają pasy drogowe, które są w miejscowym planie zagospodarowania i formalnie przechodzą na rzecz miasta. Zastępca Burmistrza wyjaśnił również, że kwestia odszkodowania zawsze była odkładana, jednak dostrzeżono iż sytuacja ta nie powinna tak wyglądać, że miasto żąda natychmiastowo opłaty. Zastępca Burmistrza przekazał prośby mieszkańców, którzy chcą skompensować tą opłatę z odszkodowaniem, aby było im łatwiej zapłacić tylko różnicę, wyjaśnił że umowy nie zostały jeszcze podpisane, sytuacja jest na etapie negocjacji, dzięki którym mieszkańcy zeszli z ceny, która wynosi w tej chwili 22 zł 50 groszy za grunt na cele drogowe. Zastępca Burmistrza stwierdził, że przy takiej cenie jest to dobry układ dla obu stron, więc należało przystać na prośby mieszkańców. Zastępca Burmistrza dodał, że w tej chwili są dwie tego typu sytuacje obejmujące scalenie gruntów tj. ul. Błotna i obszar od ul. Legionowej w kierunku ul. Różańskiej; dodał że sprawy te są skomplikowane i trwają od 10 lat, dlatego trudno przewidzieć ich przebieg. Zastępca Burmistrza wspominał też o wykupie gruntów pod drogi, których podział zostaje dokonany już na etapie projektowania podczas którego mieszkańcy również zabierają głos z powodu wynikających niedogodności; przywołał słowa radnego p. Jerzego Pawluczuka, który zasugerował, że pieniądze na to można wziąć ze środków przeznaczonych na budowę drogi. Zastępca Burmistrza zauważył jednak, że w chwili obecnej w budżecie miasta nie ma zaplanowanej tej budowy, wtedy pojawia się problem; dodał że w roku bieżącym został wybudowany ciąg ulic Bursztynowa-Bielska-Szpitalna, a dopiero w tym roku zostały wypłacone odszkodowania za grunty, stąd pojawiały się pytania dlaczego nie zrobiono tego od razu, dwa lata temu. Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że wynikało to z nawisu poprzednich opłat, schodzących w planie regularnie z każdego roku więc na ten jeden ciąg ulic zostało w tym roku wypłacone 175 tys. złotych. Zastępca Burmistrza odniósł się do wypowiedzi radnego p. Jacka Wilczyńskiego, który sugerował odłożenie innych spraw z porządku obrad, jednak dla mieszkańców ta sprawa jest równie pilna, ponieważ każdy dzień to kolejne odsetki z racji opłaty adiacenckiej. Zastępca Burmistrza wyraził opinię, że ważną sprawą są ścieżki rowerowe, ale dla niego równie ważna jest sprawa każdego odszkodowania dla mieszkańca, który traktuje tą kwestię jak sprawę żyć, albo nie żyć. Zastępca Burmistrza w ramach wyjaśnienia dlaczego Burmistrz zdjął 150 tys. złotych o które pytał radny p. Jacek Wilczyński, określił ten czyn jako wywołany presją Rady, dodając że jeśli zostanie przynajmniej 50 tys. złotych zostaną zrealizowane najbardziej potrzebne sprawy. Zastępca Burmistrza wspominał o swoim pytaniu zadanym na Komisji, co jeśli odbędzie się następny przetarg na ścieżki i okaże się, że nastąpi zwyczajka, na które padła odpowiedź, że w takiej sytuacji Radni nie zgłoszą i sprawa będzie przekreślona. Zastępca Burmistrza popierając

wypowiedź radnego p. Władysława Krzyżanowskiego, również poprosił, aby każdy indywidualnie tą sprawę rozważył.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że nie uzyskał wyczerpującej odpowiedzi ponieważ jemu chodziło o wyznaczony termin tj. 20 czerwca oraz zaproponował wyszczególnienie każdej uchwały oddzielnie, skoro sprawa z wykupem jest tak pilna, alby nie blokować ludzi i kazać płacić im odsetki. Radny stwierdził, że gdyby Zastępcą Burmistrza dbał o tych mieszkańców, już by to zrobił. Radny poinformował, że doszły do niego wiadomości, iż część z tych mieszkańców jest przeciwna scaleniu i będzie w tej sprawie składać protest. Radny ponownie podkreślił, że zamiast wyodrębnić tą sprawę uchwałą Burmistrz po raz trzeci poddaje to samo pod głosowanie.

Radny p. Krzysztof Malec stwierdził, że w przestrzeni zaczyna krążyć kwota o 2 mln wyższa, podniesiona o dotację na realizację inwestycji ul. Lubiejewska-Prusa oraz dodał, że nie powinno się tego w taki sposób przekazywać mieszkańcom. Radny poinformował, że gdyby głosowanie w sprawie budowy tej. ulicy było odrębne, wtedy on byłby za wykonaniem ulic, jakie są w uchwale budżetowej oraz budynku socjalnego i kwoty 200 tys. złotych, ponieważ nowa dokumentacja pozwoli uzyskać więcej. Radny stwierdził, że wykonawca który składał ofertę na ścieżki rowerowe miał świadomość, iż termin realizacji zadania opiewa na marzec 2018 roku i według radnego oferent ten podnosił cenę z presją czasu, mimo że już wiedział o przesunięciu terminu na październik 2019 roku, co skutkowało podniesieniem kwoty o 200 tys. złotych. Radny stwierdził, że na rynku jest zainteresowanie realizacją tego zadania do roku następnego oraz jeszcze raz wyraził swoje poparcie za budową ul. Lubiejewskiej, za kwotą na dokumentację budowy budynków socjalnych, jednak będzie głosował przeciw przeznaczeniu dodatkowej kwoty 3 mln 500 tys. złotych na realizację ścieżek rowerowych. Radny dodał, że jeśli za kilka dni Burmistrz wniesie o sesję w pakiecie ul. Lubiejewska i pozostałe, bez Jatek i ścieżek rowerowych, wtedy większość radnych to poprze i będzie można realizować ul. Lubiejewską.

Radny p. Bogusław Konrad poinformował, że w ciągu 11 dni od ostatniej sesji rozmawiał on z mieszkańcami, tłumacząc im gdzie tkwi problem, czyli 16 mln złotych z zewnątrz na ścieżki, 4 mln złotych środków własnych oraz dodatkowe 3 mln 400 tys. złotych. radny oznajmił, że żaden z jego rozmówców nie powiedział, że trzeba zrezygnować i odłożyć to na inny termin. Radny odniósł się do wprowadzającego wystąpienia Burmistrza zaznaczając, że wielokrotnie zaakcentował on budowanie ścieżek rowerowych jako sukces, nie pojedynczej osoby, ale sukces samorządu. Radny dodał, że padła informacja, iż zalicza się to do Programu Ochrony Środowiska, oraz odniósł się do sesji podczas której osoba z zewnątrz informowała, że średnio mieszkaniec Ostrowi Produkuje dzienne ok. 30 kg CO<sub>2</sub>. Radny stwierdził, że nie będzie to sprawa łatwa i każdy z radnych musi mieć własne przemyślenia; dodał, że przy budowie MOSiR przedstawiano radnym założenie, że rocznie z pływalni będzie korzystało ok. 160 tys. mieszkańców oraz, że obiekt będzie się sam finansował. Radny poinformował, że ma informacje od dyrektora MOSiRu, jakoby obiekt oddany do użytku w 2009 roku po 9 latach użytkowania był wykorzystywany w połowie, tj. z liczbą ok. 80 tys. korzystających mieszkańców. Radny zwrócił się do radnych z apelem, aby nie odkładać sprawy i wydać pozytywną decyzję ponieważ każdy będzie z tego w przyszłości dumny.

Radny p. Stanisław Dylewski przedstawił potrzeby zapisane po rozmowach z mieszkańcami, najważniejszą wśród nich jest budowa szkoły z przedszkolem oraz zwrócił się do Burmistrza z sugestią, że mógł pokazać podczas wizyty Pani Minister przedszkole, w którym podstawia się miski, kiedy leci woda. Radny przypomniał, że Burmistrz był dyrektorem szkoły i znał sytuację oraz głosy rodziców, natomiast zaczął od muzeum, od pomników. Radny stwierdził, że niedługo trzeba będzie przystąpić do projektu stacji

uzdatniania wody, co będzie kosztowało około 12 mln złotych, a miasto będzie z pewnością musiało dopłacić swoje pieniądze. Kolejnymi sprawami, o których powiedział radny to remonty kapitalne jezdni i chodników w centrum miasta; stwierdził że jest to wstyd, aby centrum miasta tak wyglądało, a ludzie skarżą się, że gubią opony i łamią zawieszania. Radny oznajmił, że Burmistrz miał 3,5 roku i nie zrobił nic, podobnie jak jego poprzednicy, a centrum wygląda gorzej jak wieś, podając za przykład drogi w Wąsewie, Zarębach Kościelnych czy Lubotyniu. Radny oznajmił, że wstyd mu będąc radnym, który w tej sprawie nic nie może zrobić, mimo że mówi o tym na każdej sesji. Radny wymienił ulice: 3 Maja, Bolesława Prusa, Sikorskiego, Batorego, Kościuszki. Radny wspomniał, że Burmistrz robił wszystko, aby skrzyżowania przy ul. Sobotki nie było tj. poprzednie projekty, które kosztowały 80 tys. złotych schował do szuflady i zaczął nowe projekty, które nie dojdą do skutku, chyba że zmieni się Burmistrz. Radny poruszył sprawę zakupu terenów inwestycyjnych oraz miejsc pracy stwierdzając, że budowa muzeum nie zatrzyma młodych ludzi w mieście bo ich interesuje praca za godziwą płacę, więc jeśli nie będzie się pozyskiwało terenów inwestycyjnych tak jak to się stało m.in. w Przasnyszu i w Ostrołęce, które uzyskały po 80 ha, na których miasto będzie się rozrastało. Radny przedstawił broszurę, z której wynika, że jak p. Szymalski był burmistrzem w mieście mieszkało 24 700 osób, a teraz jest to 22 700 osób więc zapytał co ze starszymi ludźmi, którzy w mieście zostają, kiedy młodzież ucieka. Radny odczytał fragment projektu, na który Burmistrz się powołuje tj. Harmonogramu Realizacji Projektów Wiodących w Ramach Planu Inwestycyjnego Dla Miasta Ostrołęki i Subregionu Ostrołęckiego, w którym priorytet pierwszy to „Przebudowa Drogi Wojewódzkiej nr. 627 w odcinku ul. Ostrowskiej, ul. Słowackiego na Terenie Miasta Ostrołęki o wartości 26 mln złotych, punkt drugi to Przebudowa Drogi Wojewódzkiej 621 na odcinku ul. Witosa na Terenie Miasta Ostrołęki o wartości 6 mln 821 złotych, punkt trzeci to Przebudowa Drogi Wojewódzkiej nr. 544 na odcinku ul. Brzozowej na Terenie Miasta Ostrołęki o wartości 1 mln 150 tys. złotych”. Radny stwierdził, że Ostrołęka pozyskała pieniądze na drogi, natomiast Burmistrz tylko na ścieżki. Radny odwołał się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza powołującego się na ekologię i stwierdził, że niedługo wyda on zarządzenie, żeby wszędzie poruszać się rowerem, a samochody pochować w garażu, ponieważ takimi drogami nie da się jeździć oraz wyraził opinię na temat obecnego naprawiania jezdni, które nie spełnia swojej funkcji. Radny stwierdził, że w ramach zarezerwowanych pieniędzy, te 4 mln powinny być dodane, ale zwiększanie sumy kosztem zaniedbanych spraw jest przesadą.

Radna p. Beata Herman zauważyła, że wielokrotnie padło słowo „pakiet” i za dużo rzeczy wchodzi w zmianę uchwały budżetowej oraz przyznała, że wszystkie te projekty są bardzo ważne, a czas w ich przypadku nie jest sprzymierzeńcem. Radna stwierdziła, że nie wyobraża sobie, żeby odłożyć kwestię budowy ścieżek ponieważ 5 przetargów jest dla niej przesłanką, że istnieje ryzyko braku oferenta lub oferty o wiele droższej. Radna stwierdziła, że odkładanie tej decyzji to inaczej jej blokada oraz zwróciła uwagę na kwotę uzyskania 16 mln środków, które będzie trzeba oddać, a inne samorządy z tego skorzystają. Radna wyraziła opinię, że nie skorzystanie z takiej możliwości to nic innego jak hamowanie miasta i poprosiła osoby, które były przeciw, aby wzniesli się ponad podziałami i zrobili coś, z czego będą dumni. Radna poinformowała, że z rozmów z mieszkańcami wiadomo jej, że argumenty radnych nie trafiają do ich przekonania oraz wyraziła zdziwienie co do radnych, w których okolicy miałyby powstać ścieżki. Radna zadała pytanie, co radni powiedzą swoim wyborcom czyli mieszkańcom: ul. Wileńskiej, ul. Brokowskiej, ul. Warszawskiej, ul. Batorego, ul. Legionowej, ul. Podchorążych Piechoty. Przypomniała radnemu p. Jackowi Wilczyńskiemu, że zabiegał o chodnik, który dzięki ścieżkom mógłby powstać, a dzieci chodziłyby bezpiecznie do Szkoły Nr. 4. Na zakończenie zaapelowała do radnych, aby wzniesli się ponad podziały, których mieszkańcy nie rozumieją i zrobili coś dobrego dla miasta.

Radny p. Bogusław Konrad odniósł się do wypowiedzi radnego p. Stanisława Dylewskiego oraz głosów z poprzednich sesji mówiących o tym, że w mieście jest brudno, są dziury w ulicach i nierównie chodniki stwierdzając, że projekt ścieżek rowerowych to zmieni.

Radny p. Krzysztof Laska stwierdził, że nie łatwo jest zabierać głos po wypowiedzi radnego p. Stanisława Dylewskiego, która według niego jest wypowiedzią pełną populizmu. Radnych zapytał, jak on może nie wiedzieć, że miasto nie pozyskuje pieniędzy na drogi skoro pierwszy raz pod kierunkiem Burmistrza miasto pozyskało pieniądze na drogi. Radny stwierdził, że opinia Radnego p. S. Dylewskiego o miejscach pracy i terenach inwestycyjnych nie jest właściwa ponieważ miasto jest w „małym ogródku” bo tak została ukształtowana reforma terytorialna. Radny stwierdził, że największe tereny jakie miasto może w tej chwili pozyskać, i to w konfliktach z mieszkańcami, to nie więcej niż 4 ha, a dzisiaj kiedy powstają projekty mobilizujące ludzi, jak w przypadku osiedla za cmentarzem, którzy zbudowali osiedle. Radny powiedział, że z jednej strony mówi się o zabezpieczaniu przestrzeni czyli miejsc pracy, przyznając rację radnemu p. Stanisławowi Dylewskiemu, mówi się o miejscach zamieszkania, rekreacji oraz do nauki i wypoczynku. Radny przypomniał, że obserwuje różnych burmistrzów od 20 lat i były różne wzloty i upadki, jednak on zaangażował się ponieważ w tej kadencji wszystko idzie po kolei. Stwierdził, że radny p. Stanisław Dylewski krzyczy o chodnikach, o szkole, o ulicach i przypomniał mu, że miasto włącza się do każdego programu unijnego jak to było na początku kadencji, kiedy miasto dostało ponad 2 mln złotych na ul. Szpitalną, 1 mln 700 złotych na ul. Podstoczysko, 2 mln złotych ul. Prusa, na ocieplenia, na wszystkie instytucje kultury. Radny przypomniał też rozwiązanie w sprawie Carrefoura, dobre kontakty z centralą i to na tym radnym powinno zależeć. Radny stwierdził, że jeśli są rozmowy o budowie szkoły, a minister oświaty już o tym wie i miasto dalej będzie prowadzić politykę informacyjno – inwestycyjną to „kijem w nas nie rzucają”. Radny zaproponował, aby radny p. Stanisław Dylewski został ministrem od płac i zmienił je na lepsze. Radny oświadczył, że niezależnie od barw partyjnych, chociaż sam radny do żadnej partii nigdy nie należał i nie zamierza należeć, powinno się kłaść wszystkie ręce na pokład i pomagać temu Burmistrzowi, który rzeczywiście ma możliwości, o których głośno mówić nie może. Radny zadał pytanie czy te 12 mln złotych spadnie z nieba.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił „skąd to brać?”.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział mu, że jeśli on się nie domyśla, skąd jest to możliwe wziąć, to on już mu tego dobitnie nie powie, ale jeśli on pomoże Burmistrzowi, to pan minister okaże przychylność. Radny stwierdził, że miasto jest w modernizacji nie od dzisiaj i zadał pytanie, czy radny nie widzi ilości wymienianych chodników, dróg osiedlowych, także w centrum oraz przypomniał wypowiedź Skarbnika Miasta, w której zostały odczytane plany do 2027. Radny wyraził zrozumienie stwierdzając, że kilka dziur powinno być szybciej załatwionych, jednak rozumie on plan rewitalizacji, bo być może uda się pozyskać pieniądze również na to. Radny zauważył, że wszyscy mówią o tym, że główne ulice powinny być o dobrej powierzchni ścieralnej i podejrzewa, że władze zapewne nad tym myślą, jednak rozściełacza na 4 metry kwadratowe nikt nie przywiezie, chyba że będzie tych merów 40 tysięcy. Radny zauważył, że tych 40 tysięcy nie da się zorganizować w ciągu jednego dnia oraz, że zapomina się dziękować za rzeczy, które wychodzą wspominając m.in. Dni Ostrowi, które według niego były jednymi z lepszych. Radny zaapelował do pozostałych radnych w momencie zagrożenia uraty 16 czy 18 mln złotych; oświadczaając, że on takiej decyzji by nie podjął ponieważ te 1,5 mln złotych skompensuje się z tymi ulicami, które są i zostaną wzmocnione chodnikami i ścieżkami. Radny zwrócił się, aby radni nie zaciętrzewiali się, a skupiali na pomocy miastu.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz stwierdziła, że ogólnie panuje narracja mówiąca, iż poprzednie władze nic nie zrobiły odnosząc się do wypowiedzi np. p. radnego Bogusława Konrada, który stwierdził, że lepsze ścieżki niż basen.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, że radny p. Bogusław Konrad nic takiego nie powiedział.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz wyjaśniła, że przyrównał on basen do ścieżek oraz wróciła do sprawy Carrefoura wyjaśniając, że inni burmistrzowie nie mogli nic zrobić bo nie było ustalone, kto jest właścicielem, a kroki zostały podjęte w chwili kiedy znalazł się jeden właściciel. Radna wyraziła swoje pretensje do Burmistrza, który po kolejnym przetargu nie spotkał się z radnymi, bez mediów i nie powiedział jaka jest sytuacja, dopiero kiedy wynikł 5 przetarg powiedział przed sesją jaka jest kwota, kiedy media już się dowiedziały. Radna stwierdziła, że kolejni wykonawcy którzy mieliby startować będą idiotami, jeśli zaoferują mniej, ponieważ kwota poszła w media, a Rada według radnej jest od tego, żeby radzić. Radna przywołała podobną sytuację z ul. Prusa, kiedy to nie było informacji o 2 mln złotych; podobnie z budynkiem socjalnym. Radna oświadczyła, że dowiedziała się od ludzi, że na ul. Piaskowej jest rozbierany budynek socjalny oraz zwróciła się do Burmistrza mówiąc, że trzeba było to uzgodnić w gronie radnych, nie wzywając każdego z osobna.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer oznajmił, że do wszystkich uwag będzie się odnosił w miarę możliwości w pierwszej kolejności odniósł się do wypowiedzi radnej p. Małgorzaty Bartkiewicz co do spotkań bez mediów. Burmistrz wyjaśnił, że transparentność postępowań zamówień publicznych jest bardzo fundamentalną sprawą, a spotkania mogą dać w Urzędzie co najwyżej CBA. Burmistrz poinformował, że na przetargi przychodzą nie tylko osoby formalnie zainteresowane, ale też takie które są zainteresowane wynikiem oraz przywołał sytuację jednego z przetargów, który odbył się w tym roku i przyszło na niego o wiele więcej osób niż zostało złożone ofert. Burmistrz zrelacjonował przebieg tej sytuacji kiedy to po ogłoszeniu wyników, jedna z tych osób szeptem zwróciła się do oferenta, a po 5 minutach została zatrzymana przez policję w Radomiu i wyprowadzona z ratusza w kajdankach. Burmistrz stwierdził, że radna zajmująca się biznesem próbuje go zachęcić do takich spotkań. Burmistrz stwierdził, że jest to kreowanie nagannych sytuacji i wytwarzanie wrażenia, że Burmistrz może domówić się z wykonawcą, który przyjdzie i weźmie za tyle, albo za tyle oraz zadał pytanie gdzie w takiej sytuacji jest miejsce na: konkurencję, wolny rynek, ustawę, możliwość skarżenia postępowania. Burmistrz stwierdził, że jest to nieodpowiedzialne. Burmistrz poprosił o zabranie głosu w sprawie terminu związania ofertą na ciągi pieszo – rowerowe.

Dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego p. Daniel Chojnka wyjaśnił, że pierwszy termin przetargu jest ważny 30 dni od rozstrzygnięcia przetargu i kończył się 20 czerwca dlatego miasto wystąpiło do inwestora o przedłużenie terminu o kolejne 60, dni na co firma nie musiała wyrazić zgody, jednak to zrobiła.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz w ramach wyjaśnienia powiedziała, że nie chodziło jej o manipulację przetargiem, tylko po otwarciu ofert już wiadomo jaka jest kwota. Radna przypomniała, że umowa z wykonawcą jeszcze nie została podpisana, a już mówi się o kwocie 3,5 mln złotych.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że odpowiedź p. Dyrektora uświadomiła radnym jak wygląda sytuacja. Radny zasugerował, że powinno się założyć wniosek o sesję za trzy godziny z wnioskiem o wyłonienie kolejnego przetargu. Radny stwierdził, że skoro jest 60 dni to inne firmy mogą się zgłosić skoro sprawa jest tak nagłośniona. Radny stwierdził, że Burmistrz, chce postawić kropkę nad I, iż radni oddają 3 mln złotych wolną ręką. Radny powiedział, że nie boi się, ani nie wstydzi, ale na to nie pozwoli. Radny zwrócił się do

Burmistrza, że może on zawołać Panią Minister, jak zrobił to w przypadku Muzeum Domu Rodziny Pileckich, które przeszło jednym głosem, co radny nazwał żenadą. Radny przypomniał, że do 30 kwietnia miało ono być skończone po czym opisał sytuację, kiedy to zauważył zgromadzenie na placu budowy, więc zrobił zdjęcia sugerując, że udostępni je p. Andrzejowi Morawskiemu, aby ten zamieściło na swojej stronie internetowej. Radny opisał widok jako krzaki powyżej siatki, w tle niebieska plandeka, a w tym telewizje i wywiady. Radny zapytał dlaczego Burmistrz przedłużył termin wykonania muzeum. Radny poinformował, że był tam dłuższą chwilę i w chwili robienia zdjęć ochroniarz zwrócił mu uwagę, po czym radny wyjaśnił mu, że ma takie prawo bo jest radnym. Radny zrelacjonował moment wsiadania Minister do samochodu, kiedy to musiała zmienić buty, które były tak brudne. Radny zwrócił również uwagę na sytuację na ul. Podstoczysko ponieważ przejeżdżał tą drogą i w godzinach od 8 do 12 nie było tam nikogo i nic się nie robi, w związku z czym radny zadał kolejne pytanie do kiedy jest tam wyznaczony termin. Radny stwierdził, że prawdopodobnie termin zostanie przedłużony, a Burmistrz wymyśli powód np. pęknięta rura czy stary wodociąg oraz zapytał co mają powiedzieć mieszkańcy żyjący w tym błocie już dwa lata. Radny zapytał jaką gwarancję będą mieli mieszkańcy, że ścieżki zostaną zrobione, jeśli będzie to wykonywała ta sama firma oraz stwierdził, że on zastanawia się finansowo. Radny stwierdził, że Burmistrz jest zobowiązany, tym bardziej że został przez firmę przedłużony termin więc nic nie stoi na przeszkodzie natomiast jeśli Burmistrz nie chce ogłosić przetargu trzeba to nagłaśniać. Radny złożył wniosek formalny o wyłączenie punktów 1 i 7 z porządku obrad, a pozostałe punkty czyli 2,3,4,5 i z troską dla mieszkańców poddać pod głosowanie i nie wrzucać wszystkiego do jednego wiadra.

Radny p. Bogusław Konrad odniósł się do wypowiedzi p. Wiceprzewodniczącej Małgorzaty Bartkiewicz, która zarzuciła mu krytykowanie poprzedników wyjaśniając, że nigdy nie zdarzyło mu się krytykować osób z którymi pracował w przeszłości. Radny dodał, że w przeszłości w każdej kadencji były sukcesy i porażki i w tej jest tak samo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska poinformowała, że spisała wszystkie terminy kiedy były ogłaszane przetargi i jaki do nich obowiązywał termin do wykonania ścieżek pieszo-rowerowych, które odczytała „Do końca czwartego przetargu, który obowiązywał się 11 styczeń do 31 styczeń, obowiązywał termin realizacji umowy na ścieżki pieszo-rowerowe z jednostką nadrzędną do 30 czerwca 2018 roku, czyli 5 miesięcy”. Wiceprzewodnicząca Rady wyjaśniła, że był ogłoszony przetarg i 5 miesięcy do końca umowy, ale przetargi były ogłaszane oraz poinformowała, że 21 marca miasto uzyskało zgodę na przedłużenie umowy z jednostką nadrzędną do 31 października 2018 roku i ogłasza przetarg, nad którym w tej chwili trwa dyskusja czyli o 3 mln 500 tys. złotych.

Radny p. Władysław Krzyżanowski zapytał, o który przetarg chodzi.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska odpowiedziała, że chodzi o ostatni przetarg.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer oświadczył, że to jest nieporozumienie oraz dodał, że jeśli Wiceprzewodnicząca Rady ma wątpliwość to powinna dopytać, bo niedoskonałość ludzka polega na popełnianiu błędów.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska oświadczyła, że ma pismo podpisane przez Burmistrza.

Burmistrz zaapelował do Wiceprzewodniczącej Rady Miasta o niepowtarzanie rzeczy nieprawdziwych.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska odczytała pismo podpisane przez Burmistrza „Termin realizacji projektu z dnia 5 czerwca 2017 roku o dofinansowanie to

31.06.2018. Miasto Ostrów Mazowiecka wskazało niniejszy termin według wniosku o dofinansowanie, który został złożony 1 grudnia.”. Wiceprzewodnicząca Rady Miasta wyjaśniła, że oznacza to, iż 1 grudnia 2016 został złożony wniosek i na ten wniosek jest umowa z jednostką nadrzędną, czyli Mazowiecką Jednostką Wdrażania Programów Unijnych, do realizacji do dnia 30 czerwca. Przewodnicząca Rady Miasta odczytała kolejny fragment pisma „Termin realizacji projektu według aneksu z dnia 21 marca 2017, do umowy o wydłużenie terminu. Została wystosowana prośba do Jednostki Wdrażania Programów Unijnych dnia 12 stycznia”. Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska poinformowała, że następny aneks został podpisany 25 maja oraz zostaje wtedy przedłużona umowa do 31 października.

Radny p. Jerzy Pawluczuk stwierdził, że odpowiedź na brak ofert mogą być właśnie krótkie terminy realizacji oraz zasugerował, że jeśli zostałby ogłoszony przetarg z informacją o terminie realizacji zadania w ciągu roku i kwartału, to zainteresowanie przetargiem byłoby większe.

Dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego p. Daniel Choinka wyjaśnił, że ostatni przetarg został przedłużony o rok.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer, poinformował że odpowiedzi na wszystkie pytania będą udzielane, jednak nie na pamięć ponieważ Dyrektor prowadzi tysiące pism oraz wszystkie miejskie inwestycje.

Radny p. Krzysztof Laska zadał pytanie, dokąd zmierza dyskusją stwierdzając, że są to rzeczy w kompetencji urzędników i organów zewnętrznych oraz organu wykonawczego jakim jest Burmistrz, a Rada nie może zastępować organów wykonawczych w odpowiedzialności. Radny stwierdził, że nie uwierzy grupie, która przekonuje że jest za drogo ponieważ to nie jest według niego prawdziwy powód, jednak on nie będzie się go domyślał bo nie jest to jego rolą. Radny nawiązał do dyskusji o pieniądzach na wykup drogi przypominając krytykę, która mówiła że pieniądze nie są wydatkowane tak jak trzeba, że ul. Błotnej nie trzeba regulować, ale kiedy mieszkańcy zareagowali na komisjach wtedy radni zmienili front. Radny wyjaśnił, że zdjęte zostały środki bo suma była za wysoka. Radny wniósł o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania oraz dodał, że za wszelkie ryzyka odpowiada władza wykonawcza miasta. Radny przypomniał swoją wypowiedź z poprzedniej sesji nt. grupy która trzyma władzę i zaapelował o nie zastępowanie Burmistrza bo to on będzie odpowiadał przed prawem, przed Radą i przede wszystkim przed mieszkańcami. Radny zaznaczył, że jest to dobra koncepcja, która drugi raz się nie powtórzy oraz dodał, że faktycznie jest droga. Radny przypomniał sytuację, kiedy projektowano centrum za stawem z potężną kwotą 80 mln złotych, kiedy to miano nadzieję, że 80 procent dofinansowania, a wyszło 5 procent z ministerstwa sportu. Radny oznajmił, że zgadzał się wtedy z radnym p. Władysławem Krzyżanowskim, iż nie wolno było zgadzać się na taką inwestycję bez gwarancji pieniędzy zewnętrznych oraz porównał sytuację obecną, kiedy to jest gwarancja na  $\frac{3}{4}$  pieniędzy zewnętrznych.

Przewodniczący Rady Miasta zarządził przerwę w obradach.

Przerwa

Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek wyjaśnił, że w kwestii pytania zadanego przez Wiceprzewodniczącą Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowską zostało zawarte sformułowanie „proszę o podanie dat umów”, natomiast miasto dysponuje dokumentami mówiącymi, że 24 kwietnia 2018 roku wpłynęło pismo z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych informujące, które odczytał „Informuję, iż Zarząd Województwa

Mazowieckiego na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia wyraził zgodę na przedmiotową zmianę”. Ta prolongata zdecydowała, że piąty przetarg został ogłoszony w SWIZie. Proszę zajrzeć na stronę bo tam jest podane, że obecny termin realizacji zadania to jest październik 2019, a wszyscy którzy chcieliby wziąć w nim udział mieli tą wiedzę.

Burmistrz Miasta oświadczył, że jeśli zadaje się mu precyzyjne pytanie w piśmie, to odpowiedź na nie jest udzielana i tylko na to co w nim zostało zawarte. Burmistrz zauważył, że jest w ręku pismo, w którym wszystko jest podane i nie można skracać, ani wydłużać terminu bez decyzji stosownych organów bo to jest niemożliwe oraz unieważnia całą procedurę. Burmistrz po części zasadniczej oświadczył, że doszedł ponownie do wniosku, iż argumenty radnych zawierają wątpliwości np. czy firma da nam gwarancję, co można byłoby rozważać przy okazji każdego przetargu, ale jeśli nie ma formalnych podstaw do wyłączenia firmy z postępowania to nie można o niej w administracji źle mówić w sytuacji, kiedy jest pełnoprawną firmą dostarczającą zgodnie z procedurami dokumentację, staje do przetargu, wykonuje prace. Burmistrz wspomniał, że to jest ta sama firma, która w Ostrowi Mazowieckiej zrealizowała ul. Bursztynową, więc nie ma podstaw, żeby wycofywać się lub unieważniać przetarg oraz dodał, że uwzględnia wątpliwości lecz także kalkuluje ryzyko polegające na niepewności co do cen oraz co do zgłoszenia się innej firmy. Burmistrz nawiązał do wcześniejszej wypowiedzi Zastępcy Burmistrza, który przekazał pytanie z jednej z komisji „co będzie, jeśli będzie o milion drożej” po czym uzyskał odpowiedź „nie będziemy popierać”. Burmistrz oświadczył, że jeśli administracja pracowałaby nad tą decyzją samodzielnie, bez konsultacji z Radą, wtedy mogłaby posypać głowę popiołem, ale władza wykonawcza robi wszystko w ramach tego co uchwali władza uchwałodawcza, czyli jeśli ona uchwali, że nie robimy to tak będzie i oddamy te 16 czy 18 mln złotych ponieważ Burmistrz nie wyjdzie poza ramy tej decyzji. Burmistrz stwierdził, że w takiej sytuacji wszyscy powinni się uczciwie traktować i każdy powinien wziąć na siebie odpowiedzialność oraz dodał, że jego odpowiedzialność polega na tym, żeby skutecznie napisać projekt, przeprowadzić procedurę, przeprowadzić procedurę przetargową oraz przedłożyć radnym informację i wszystko to zostało wykonane, a następny ruch należy do organu, który stanowi, czyli Rady. Burmistrz prosi o nieprzypisywanie sobie wzajemnie winy, nieprzerzucanie swojej odpowiedzialności, bo Burmistrz i administracja tego nie robi oraz podkreślił, że będzie to decyzja i odpowiedzialność Rady. Burmistrz wniósł o podjęcie uchwały w zaproponowanym kształcie.

Zastępca Burmistrza p. Zbigniew Chrupek odniósł się do wypowiedzi radnego p. Jacka Wilczyńskiego o przedłużeniu terminu związania umową o 60 dni sugerującego, że w tym czasie można ogłaszać przetarg mając w zanadru wykonawcę wyjaśniając, że jest to wbrew ustawie bo trzeba najpierw przetarg unieważnić.

Radny p. Jerzy Pawluczuk nawiązał do wypowiedzi Burmistrza o odpowiedzialności stwierdzając, że Rada Miasta chce, aby wziął on 2 mln złotych na ul. Prusa – Lubiejewska, jednak Burmistrz się nie zgadza, bo jak Rada nie zgodzi się na ścieżki to on nie weźmie tych 2 mln złotych. Radny zapytał czy tak wygląda demokracja.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer odpowiedział, że on chce wziąć nie 2 tylko 18 mln złotych.

Radny p. Jacek Wilczyński ponownie złożył formalny wniosek o wycofanie pkt. 1 i pkt. 7.

Radny p. Robert Krajewski zawnioskował, aby głosowanie było imienne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy zadał pytanie, czy uważa on, że przesunięcie terminu związania z ofertą o 60 dni było dobrym posunięciem dla miasta.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer odpowiedział, że gdyby były wątpliwości to termin już by dawno minął, a przetarg zostałby już dawno unieważniony, aby ruszyć szóstą procedurę. Burmistrz zauważył, że powiedzenie mówi – do trzech razy sztuka, a w Ostrowi ma być do sześciu razy sztuka, więc stawia pytanie czy są dwa razy mądrzejsi od innych. Burmistrz podkreślił, że według niego jest to mądre i rozwojowe.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta p. Jolanta Kwiatkowska odczytała oświadczenie grupy jedenastu radnych „W związku z rozpowszechnianiem fałszywych przekazów przesyłanych do mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej, drogą elektroniczną i smsami informujących o grupie *opozycyjnych radnych*, którzy opowiedzieli się przeciw budowie ścieżek rowerowych oświadczamy, że nie jesteśmy opozycją wypowiadającą się przeciw budowie ścieżek rowerowych, lecz radnymi którzy starają się godnie sprawować swój mandat i dbać o interes i przyszłość naszego miasta, kontrolując wydatki budżetu miasta, zwłaszcza jeśli wiążą się one z zaciągnięciem poważnych kredytów, które z odsetkami trzeba będzie spłacać w następnych latach. Narażamy się Burmistrzowi jako niepokorni radni, nazywani jesteśmy opozycją i przedstawiani w złym świetle. Na zwołanej na wniosek Burmistrza sesji nadzwyczajnej Burmistrz wystąpił do Rady Miasta, o zgodę na zaciągnięcie kolejnych zobowiązań finansowych skutkujących zwiększeniem zadłużenia miasta. Wniosek Burmistrza obejmował m.in.: zwiększenie prawie dwukrotne wkładu własnego miasta na budowę ścieżek rowerowych tj. z 4 mln złotych przyjętych w budżecie do prawie 7,5 mln złotych. Grupa radnych nazwana przez Burmistrza opozycją uważa, że kwota 23,5 mln złotych, w tym 16 mln złotych dotacji, 7,5 mln złotych z budżetu miasta na budowę ścieżek rowerowych jest kwotą zawyżoną i Burmistrz powinien dołożyć starań, aby znaleźć wykonawcę, który wykona to zadanie za kwotę zakładaną w budżecie. Tymczasem Burmistrz zamiast ogłosić kolejny przetarg gra na zwłokę i szkaluje niepokornych radnych, próbując wymusić na nich zmianę stanowiska i zaciągnięcie kolejnego kredytu celem zwiększenia wydatku z budżetu miasta na ścieżki rowerowe na kwotę 7,5 mln złotych. Uważamy, że prowadzona przez Burmistrza polityka zadłużenia miasta z każdym rokiem większych kredytów jest sprzeczna z długofalowym interesem miasta i może doprowadzić w następnych latach do wyhamowania jego rozwoju. Już obecnie obserwujemy brak równowagi przy wydatkowaniu środków z budżetu miasta, o czym świadczą nieremontowane nawierzchnie ulic i chodników, brak konkretnych działań w sprawie tragicznego stanu technicznego drewnianego budynku szkoły podstawowej nr 1 przy ul. Partyzantów, przedszkola przy ul. Batorego.”

Radna p. Alina Rytelska zwróciła się do Burmistrza, aby przemyślał propozycję radnych co do rozdzielenia punktów, żeby zaprzestać awanturom.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer podziękował za stwierdzenie radnej i wniósł o głosowanie, za nie straceniem 18 mln złotych.

Radny p. Zbigniew Krych stwierdził, że jest zaskoczony oświadczeniem odczytanym w imieniu 11 radnych ponieważ przypomniał, że radny p. Jacek Wilczyński sam na poprzedniej sesji przedstawił się jako lider opozycji. Radny stwierdził, że nie będą decydowały słowa, tylko czyny, a czyny to głosowanie. Radny wniósł o przeprowadzenie imiennego głosowania.

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy poddał pod głosowanie wniosek złożony przez radnego p. Roberta Krajewskiego o przeprowadzenie głosowania imiennego nad projektem uchwały.

*Rada Miasta Ostrowi Mazowieckiej w głosowaniu jawnym*

*8 głosami „za” przy 11 „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”*

*nie poparła wniosku o przeprowadzenie imiennego głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.*

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jawnym  
10 głosami „za” przy 11 „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”  
nie podjęła  
uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 r.*

W związku z powyższym bezprzedmiotowym stało się poddanie pod głosowanie kolejnych projektów uchwał tak więc Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy nie poddał pod głosowanie niżej wymienionych projektów uchwał:

- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2018-2027.
- zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w 2018 r.

Radny Powiatu Ostrowskiego stwierdził, że jest mu wstyd i zadał pytanie czy stać miasto na wybudowanie ścieżek rowerowych, dodał że głosuje się przeciw, mimo że ciągle słyszy o rozwoju miasta. Radny Powiatu oznajmił, że kiedy Radny Miasta przyszedł na sesję Rady Powiatu, uzyskał głos bez problemu, natomiast jego nie chciano dopuścić. Radny powiedział, że przyszedł podziękować Burmistrzowi za próg zwalniający na ul. Zwycięstwa, która była bardzo niebezpieczna, a od kiedy jest spowalniacz nie ma żadnego wypadku, stwierdził że jeśli byłyby ścieżki to w mieście byłoby jeszcze bezpieczniej.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, że może Powiat dołożyłby się do ścieżek.

Radny Powiatu Ostrowskiego oznajmił, że robi to samo, co radni miasta na sesji powiatu i wyszedł.

Przewodniczący Ruchu Kontroli Wyborów i Władzy p. Andrzej Morawski stwierdził, że powinny zostać przeprowadzone konsultacje społeczne oraz poinformował, że on też rozmawia z mieszkańcami i słyszał wiele głosów. P. Morawski zadał pytanie radnej p. Beacie Herman o szerokość ścieżki i chodnika, wycinkę drzew, likwidację parkingów, likwidację słupów telegraficznych, przez które miasto będzie zdeorganizowane przez długi okres. P. A. Morawski stwierdził, że niesie to za sobą duże konsekwencje budżetowe, a Rada dała już na to 4 mln złotych z budżetu miasta, zapytał więc czy nie można tego było zrobić wcześniej w ramach kwoty 20 mln złotych. P. A. Morawski powiedział, że wszystkim wiadomo o tym, że ceny idą w górę pod koniec kadencji ponieważ wykonawcy zdają sobie sprawę, że każdy burmistrz chce się pokazać. P. A. Morawski oświadczył, że można było wykonać taki projekt dla Związku Gmin jako ścieżki rowerowe dla powiatu np. ul. Małkińską, ul. Lubiejewską oraz dodał, że takie pieniądze dezorganizują pracę następnego burmistrza ponieważ zadłużenie miasta wzrasta o kolejne 7 mln złotych. P. A. Morawski porównał sytuację do zakupów w dyskoncie, kiedy przy rabacie 30 procent klient kupuje towar, nawet jeśli jest on mu nie potrzebny bo zyskuje na tym. P. A. Morawski stwierdził, że nigdy nie było takiego wniosku

do Burmistrza, żeby występować razem z powiatem oraz zwrócił się do radnych stwierdzając, że nie chciał być na ich miejscu za trzy lata, po czym dodał, że każdy radny ma obowiązek rozmawiać z mieszkańcami. P. A. Morawski zwrócił się do radnej p. Beaty Herman mówiąc, że rozmawiał z ludźmi z ul. Bąkówka i oni nigdy jej nie widzieli.

Radna p. Beata Herman oświadczyła, że widziała plan i głosowała świadomie oraz zwróciła się do p. A. Morawskiego stwierdzając, że jego argumenty są dla niej niewiarygodne z powodu jego dwukrotnej kandydatury na burmistrza więc dzisiejsze wystąpienie jego odbiera jako przedwczesną kampanię wyborczą. Radna stwierdziła, że jego kampania polega na negacji więc rozumie jego argumenty.

Radny p. Zbigniew Krych przypomniał, że jest członkiem Związku Gmin Ziemi Ostrowskiej wytypowanym przez obecną Radę i poinformował, że budżet Związku to kilkanaście tysięcy złotych rocznie oraz lokata 30 tys. złotych więc nie ma sensu startować do przetargu.

Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek odniósł się do wypowiedzi P. A. Morawskiego oświadczając, że była w niej zawarta nieprawda ponieważ miasto dostało w konkursie na projekt punkty za to, że ścieżki zostały wpisane w sieć ścieżek gminnych i powiatowych oraz dodał, że na ul. Małkińskiej również jest projektowany chodnik i przebudowa ulicy w stronę Małkini. Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek poinformował, że wszystkie projekty zostały uzgodnione podczas konsultacji z trzema nadleśnictwami oraz o tym, że Wójt Gminy Ostrów Mazowiecka będzie kontynuował budowę ścieżek na terenie gminy. Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek dodał, że środki były kierowane do konkretnych gmin wskazał, że dzięki funduszom zmienia się infrastruktura powstaną nie tylko ścieżki, ale jeszcze 15 km chodników, które są w strasznym stanie.

Radny p. Stanisław Dylewski odniósł się do wypowiedzi p. Andrzeja Morawskiego, który stwierdził, że nie było konsultacji z mieszkańcami. Zgadzając się z tym stwierdzeniem dodał, że mieszkańcy napisali pismo do Burmistrza, pod którym podpisało się ponad 120 osób z prośbą o spotkanie. Radny wyjaśnił, że Burmistrz wysłał każdemu z nich pismo unikając spotkania. Radny zapytał, czy to jest sposób konsultacji z mieszkańcami oraz stwierdził, że Burmistrz daje „kij i marchewkę”, gdzie marchewkę mają dostać pokorni, natomiast niepokorni mają dostać kijem. Radny poinformował, że kwestię chodnika na ul. Kościuszki porusza od dawna i w tej sprawie usłyszał od Przewodniczącego Rady Miasta, że będzie zrobiony, jeśli radni będą dobrze głosować.

Radny p. Bogusław Konrad oświadczył, że był inicjatorem spotkania w ramach konsultacji społecznych, które odbyło się w Centrum Dialogu Społecznego oraz na którym w większości pojawiły się osoby często korzystające z roweru. Radny poinformował, że głosy na tym spotykaniu były za równo pozytywne jak i krytyczne oraz przypomniał, że w trakcie trwania kadencji Burmistrz organizował spotkania otwarte, na których informował o sieci dróg ścieżek rowerowych i chodników.

Zastępca Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupek poinformował, że społeczeństwo jest zainteresowane sprawą i przychodzą do niego mieszkańcy ulicy, na której mieszka. Zastępca Burmistrza oznajmił, że próbował rozmawiać z p. Andrzejem Pęksą ponieważ słyszał głosy od mieszkańców, którzy przekazali mu słowa radnego p. Andrzeja Pęsky „ja tak nienawidzę PiSu, że nie mogę zagłosować na tak”. Zastępca Burmistrza zapytał, co ma polityka do gospodarczych spraw Ostrowi oraz poinformował, że słowa te może potwierdzić mieszkanka.

Radny p. Andrzej Pęksa odniósł się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Miasta p. Zbigniew Chrupka stwierdzając, że nie widzi w nim kultury oraz zaproponował, żeby przyprowadził on tą osobę, bo on nigdy publicznie na takie tematy się nie wypowiada.

## **Punkt 6**

### **Zakończenie obrad.**

Przewodniczący Rady Miasta p. Mieczysław Równy stwierdził, że porządek obrad 50 - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany następnie podziękował za aktywny udział w obradach sesji i zamknął obrady 50 -ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

**Przewodniczący Rady Miasta**

**/-/ Mieczysław Stanisław Równy**

Sporządziła:

Katarzyna Tadla-Boćkowska podinsp. ds. informacji

